

1792. Russocki M. Glas.



# G Ł O S

## M I K O Ł A I A R U S S O C K I E G O

CZESNIKA i POSŁA KRAKOWSKIEGO,  
KAWALERA ORDERU S. STANISŁ;

NA SESSYI SEYMOWEY

*Dnia 2. Stycznia 1792. R.*

### M I A N Y



NAYIASNIEYSZY KROLU!  
NAYIASNIEYSZE STANY!

**J**Est to zaszczytem wolnego Narodu,  
mówić w szczerości, radzić z prze-  
konania; ale jest to chwałą Rządu Na-  
szego, mieć Króla Obywatela, który o-  
świadczaiąc Zdanie w materyach dobra  
Publicznego tyczących się, szuka mądro-  
ścią swoją oświecać, ale szacuje Zdanie,  
które z przeświadczenia wewnętrznego po-  
chodzi. Miło jest Polakowi żyć w takich  
czasach, iakie wielbił Pliniusz pod Tra-  
ianem: *rara temporum felicitate, ubi sentire  
quod velis, & quod sentias, dicere licet.*

Spodziewałem się, Nayiasnieysze  
STANY, iż tocząca się od tak dawne-

go czasu młoterya Sądu Ziemiańskiego  
dziś do skuteczney swojej przyjdzie de-  
czyzi; ale zastanawia mnie wniesienie  
z delikatności prawda pochodzące, by  
Sędziowie dzisiejsi w dalszym składzie,  
bez nowego wybrania, obowiązek swoy  
dopełniali. Znajduję nypierwey, iż  
wniesienie takowe wyraźnie daney mi  
Instrukcyi sprzeciwia się, którą w tym  
mieyscu czytamy: 510. „ Obieranie Sę-  
„ dziów Ziemijskich i Grodzkich wraz  
„ z Pisarzami, Komornikami, Subdelega-  
„ tami i Wicesgerentami, powinno bydź  
„ zawsze przy Narodzie, i w Woiewódz-  
„ twie obierani *pluralitate* mają bydź na  
„ trzy lata, z wolnością ich utrzyma-  
„ nia, gdy się Woiewództwu zdawać be-  
„ dzie na drugie lat trzy, *Którzy zaraz*  
„ *po zapadłym Prawie obierani bydź mają,*  
„ Przysięgę wykonać w mieyscu Obrad  
„ natychmiast powinni, a tych obiera-  
„ nie od samego Woiewództwa należęć  
„ tylko na Seymikach powinno. „ Zna-  
lażem ieszcze wyraźnie: iż takowe zo-  
stawienie Sędziów, którzy aktualnie U-  
rząd ten posiadają, zdało się mi prze-  
ciwne Ustawie Rządowej, która wyra-  
źnie pod Artykułem osmym: *Władza*  
*Sadownicza* zapewnia: iż Sądy Pier-  
wszey Instancyi, dla każdego Woiewódz-  
twa

stwa, Ziemi i Powiatu urządzone będą, do których Sędziowie wybierani będą na Sejmikach.

Byłem świadkiem Najjaśn: STANY gorliwości Waszey, iako przy utworzeniu nowym Assessoryi, usunięci od Sądów iey najpierwsi i poprzysięgli w Rzeczypospolitey Urzędnicy, zostawiona prawda moc Sądowa Ministrom Prezydującym w Kommissyach Rządowych, ale zdaje się: iż odpowiedzialność ich i kreskowanie na ich odsunięcie graniczą ten czas Sądowości, dziś po uchyleniu Grodzkich Sądów, Ziemianskie przy dawnych Urzędnikach zostawimy?

A potym o cóż tu idzie, czynisz się przez to krzywda zasłudze? Owszem cnota, zdatność, znany charakter w obraniu Sędziów przewodniczyć będą. Nie minie tego Urząd Sędziego, który się go godnym pokazał, kto słusznym, poczciwym był Sędzią, ten wzywany szukany i proszony będzie, co iemu większą sławę przyniesie. Jeżeli który Sędzią mógł być bez ufności współ. Braci, takowy nie wart względu, ale go mieć powinna ofiara Sędziowska; Obywatele ucisnieni, może wyzuci z majątku lub sławy, by od złych Ludzi uwolnieni zostali, tak sprawy Sędziowskie. Prawa dogo-

dzi się, i Powszechność na przymiotach  
sądzących nie straci.

Nayiaśnieysze STANY: mamy sobie  
wskazane prawidło mocy i trwałości szczę-  
ścia Kraiowego w Ustawie Rządowej;  
cokolwiek w niej wyraźnego znajduie  
się, to nie podpada żadnemu tłómacze-  
niu; zaczym ieżeli iednomyślności na o-  
bieranie Sędziów Ziemskich nie będzie,  
o rozwiązanie tey wątpliwości przez kre-  
ski upraszać będę.



XVIII 1. 1130



F

XVII. 1. 1130